Poniżej umieszczamy wspomnienia i świadectwa, które najlepiej zrelacjonują to wydarzenie.

**Świadectwa Uczestników TURNIEJU : Oddajemy głos uczestnikom:**

 Brałyśmy udział w Turnieju już drugi raz i już drugi raz udało nam się wrócić z medalem! Takie wydarzenia to bardzo mile spędzony czas, sam fakt, że spotkanie rozpoczyna się Mszą św., na której wspólnie się modlimy i śpiewamy, bardzo to nas umacnia. Mamy też okazję posłuchać świadectw innych dziewczyn: jak być „dzieckiem Maryi”. Wszystko to, pozwala nam na pogłębienie wiary i wymianę doświadczeń.  
Mszę św. celebrowało dziewięciu kapłanów. Ks. Tomasz na kazaniu dał osobiste świadectwo dotyczące jego relacji z Maryją. Usłyszane słowa wzmocniły nas w przekonaniu, że trwanie z Matką Bożą pomaga w życiu.

Sam turniej rozpoczął się od konkursu wiedzy. Zawsze jest to lekki stres, ale idziemy przygotowane i pełne miłości do Maryi, więc mamy pewność, że uda nam się napisać najlepiej jak potrafimy. Z Maryją w sercu udało nam się zdobyć już drugi raz pierwsze miejsce.  
Następnie rozpoczynamy rozgrywki sportowe, to jest dopiero zabawa! Nie zależnie od wieku jest to wielka frajda, starsze dziewczyny cieszą się z powrotu do czasów szkolnych, a młodsze mają satysfakcję pobijania swoich rekordów. Akurat w tym przypadku naszym najmniejszym dziewczynkom udało się pobić swoje rekordy w skoku w dal, dziewczyny były bardzo dumne z siebie. Zresztą każda z nas cieszy się z każdego sukcesu całej grupy. Jest to dla nas też czas integracji i bardzo miłe chwile czasu spędzonego razem. Jest to jeden dzień w roku, gdzie każda z nas mimo swoich obowiązków i życia prywatnego stara się jechać z całą grupą. Jest to czas bardzo pożytecznie spędzony.  
W konkurencjach sportowych (rzut ringiem, skok w dal z miejsca – „broad jump”, bieg na orientację z zadaniami w zespołach 2-osobowych, przeciąganie liny i mecz ringo) było mnóstwo zabawy i ucieszone udałyśmy się na konkurs piosenki.

Stajemy jak w „mam talent” przed jury, które nas ocenia, jak u każdego artysty trema występuje, ale nie łamiąc się śpiewamy na chwałę Matki Bożej, kiedyś ktoś nam powiedział, że śpiew to „podwójna modlitwa”, więc chyba jest to nasza ulubiona konkurencja. Same przygotowania do konkursu piosenki to już jest dla nas bardzo fajny czas, bo spotykamy się regularnie i mimo tego że to tylko próba, to my wierzymy, że Matka Boska jest już wtedy z nas dumna.  
Podsumowując taki turniej, jest on dla nas czasem integracji, nauki i świetnej zabawy. Nasza grupa tworzy się z dziewczyn od 9 do 25 lat i zapewniamy, że każda wychodzi z uśmiechem na twarzy i nadzieją na szybki powrót na kolejne wspólne spotkanie z taką ilością czcicieli Matki Bożej. Tym razem było nas 440 osób!

Kończąc pragnę serdecznie podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego fantastycznego wydarzenia, dziękujemy bardzo za smaczny obiad, słodki deserek i za wszystko, co otrzymałyśmy w tym cudownym dniu!

Cześć Maryi, cześć i chwała!

Pozdrawiamy … Marianki z parafii św. Michała Archanioła w Kotorzu Wielkim

### Świadectwa opiekunów Turnieju

25 mają br. po raz pierwszy brałyśmy udział w Turnieju Marianek. Nasza chęć do wzięcia udziału pojawiła się wraz z wiadomością o tym wydarzeniu, kiedy to do naszej parafii przybyła na spotkanie z Mariankami siostra M. Anuncjata. Radość jaką zastałyśmy w Leśnicy stała się naszym udziałem. Msza św. rozpoczynająca Turniej dodała nam ogromu energii do sportowych rywalizacji. Udział w biegu na orientację, skok w dał z miejsca, rzut ringo, przeciąganie liny, mecz ringo - dały nam nie tylko wiele radości ale i satysfakcję z wyniku. To było naprawdę niesamowite przeżycie. Dziękujemy s.M. Anuncjacie i Wszystkim Siostrom ze Zgromadzenia Służebniczek NMP NP, dzięki którym pobyt w Leśnicy był pełen radości i satysfakcji szczególnie z tego, że Puchar Turnieju należy do Marianek z Bodzanowic!  
  
Halina  
opiekunka grupy z Bodzanowic

Gorące podziękowania płyną również od wspólnoty z Grudzic. To był naprawdę dobry czas. Bóg zapłać za cudowną organizację i wielkie zaangażowanie. Niech Bóg błogosławi w dalszym życiu.

Agnieszka z Opola – Grudzic

Marianki z Kielczy przyłączają się do podziękowań za cudowny dzień. Liturgia przepiękna, atmosfera wspaniała, organizacja perfekcyjna, a bigos przepyszny!  
Siostry Służebniczki - jesteście WIELKIE!

Jeszcze raz, ale bardzo serdeczne podziękowania za organizację, koordynację, za obiad, bigos, bułki, napoje i lody dla każdego – wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowali się a w szczególności siostrze M. Anuncjacie. Wielkie przedsięwzięcie i bardzo dobra organizacja. Siostro Anuncjato z serca: Bóg zapłać

Kochani, dziękuję Bogu za tak piękny czas WSPÓLNEJ modlitwy, zabawy i rywalizacji. SIOSTRZE ANUNCJACIE za organizację i wszelkie dobrodziejstwa których doświadczyliśmy, za ogrom prac i czasu w przygotowaniu tych wszystkich prezentów dyplomów itd …a szczególnie za wielkie serce!

ks. Łukasz Szuster, szef Marianek